

PZEWODNIK POWIATU ŻYWIECKIEGO

Miesięcznik poświęcony interesom powiatu.

Przedpłata wynosi z przysyłką pocztową 2 K. 30 hal. Wychodzi dnia 15-go każdego miesiąca. pojedynczy numer 20 h.

Zabłocie — Żywiec, dnia 15. Listopada 1901.

Inseraty drobne po 20 hal. od linii tłustymi literami a zwyczajnymi literami po 15 hal. Inseraty przyjmuje administracja.

Motto „Różnij prawdę — o resztę nie pytaj“.

№ 7.

Popierajmy przemysł krajowy!

Rok II.

Ze względu nato, że pismo nasze pragniemy wydawać jako dwutygodnik, prosimy o jak najliczniejsze poparcie ze strony Szanownych Czytelników. Niech spieszą z prenumeratą i znajomych do takowej również namawiają. Zawiadamiamy przytem, że miesięcznik nasz sprzedawanym będzie poszczególnymi numerami po 20 hal. za egzemplarz, a połowę dochodu z nich przeznaczamy na budowę „Sokolni“ w Żywcu.

Redakcja.

Zawiadomienie od Administracji. Wszyscy całorocznicy abonenci „Przewodnika“ otrzymają z numerem grudniowym Kalendarz ścienny na rok 1902.

„Żywiec“ a nie „Saybusch“. Od lat niepamiętnych, jeszcze kiedy Polskę nie narzucono nieczyjogo państwowego opiekuństwa, kiedy Ojczyzna nasza szczyła się już kilkunastowiecznym istnieniem samodzielnym — już z tych czasów znajdujemy nieomyślnie dowody niezbita, że miasto nasze nosiło nazwę „Żywiec“. Począwszy od roku 1785 to jest z czasów kiedy pierwsze szpony wsadzono nam w pierś ojczyństwa, znachodzimy dokumenta stwierdzające istnienie Żywca. Władza gubernialna we Lwowie orzeczeniem swem z dnia 24. października 1785 l. 26790 i dekret kancelaryi nadwornej z dnia 14 listopada 1785 wspomina o mieście naszym jako „Żywcu“ obwodu myślenickiego. Cały szereg od tego czasu dowodów zebranych przez Radę miejską Żywiecką i przedstawionych Władzom skłoniło Wydział krajowy i Namiestnictwo do przychylenia się ku potwierdzeniu tego faktu, że nazwa „Saybusch“ która miałaby być niemieckim tłumaczeniem(?) nazwy „Żywiec“ jest najzwyczajniwszym przewidywaniem. Przez wisko to niedawno się datuje i pochodzi już z ery po Wieloskich, z czasów kiedy Żywiec stał się miejscem pobytu rozmaitego rodzaju panów „... erów“, którzy za naszą polską kaszę, uważając nas za „minderwerthige Nation“ (!) obrzucili nas tak ohydny przewidywaniem. „Saybusch“ — jak łatwo wyrozumować można — pochodzi od słowa „Saubüsche“. A więc Żywczanie w tym pojęciu są swinią zamieszkującą wikliny, — vice versa Żywiec są to wikliny zamieszkałe przez swinię? No wiecie państwo, że to ... bezczelność!

Z chwilą kiedy Wydział krajowy i Namiestnictwo przyznały słuszność żywczanom, starania w kierunku zrzucenia ze siebie przewidywka tak niemiłego, postępowały dalej. Gmina wystosowała petycję do Sejmu w celu wymazania nazwy „Saybusch“ zewsząd gdzieby się to przewidywko znajdowało a sprawę popierał poseł sejmowy Wojciech Szwed, który postawił równobrzmiący wniosek. Komisja petycyjna nad przewodnictwem Karola Dziebuszyckiego, po sprawozdaniu Edmunda

Klemensiewicza wniosła w dniu 13. marca 1899 Sejm królestwa Galicji i Lodomerji i t. d. wzywa ek. Rząd, aby wydał odnośne polecenie, żeby niewłaściwa nazwa „Saybusch“ zastąpioną została właściwą nazwą „Żywiec“, tak na dworcu kolejowym w Żywcu, jakoteż na rozkładach jazdy, oraz w korespondencyach urzędowych wszystkich kolei. Wniosek taki uchwalono i ... na tem finita la comedia!

Sprawa spi i to spi twardo, bo wszelkie dalsze starania nie okazały żadnych owoców. Poseł Sokołowski do którego się udawano w tej sprawie o poparcie w parlamencie nic nie zrobił, a kochane „koło polskie“ nie trudni się takimi sprawami widocznie, kiedy na petycję gminy nic nie odpowiedziało!

Arcyciekawym i charakterystycznym objawem jest fakt! że arcyksiążę Karol Stefan adresując do Żywca listy nie lubuje się w słowie „Saybusch“ tylko pisze najwyraźniej „Żywiec“ „Schloss Galizien“. Z tego też widać, że dostojny właściciel Żywca nie uznaje jakoby mieszkał w „Saubüszu“ przez kilka miesięcy w roku, nie jest właścicielem żadnego „büschu“ i „Sau“ w niem nie wie.

Zniewaga nasza nie może już trwać dłużej i myślimy że trwać nie będzie. Do „Koła Polskiego“ nie udajmy się już więcej w tej sprawie, bo to „Koło“ obraca się tylko wtedy jak je rząd traci, prosimy tylko o interpelację w Sejmie posła Szweda, a prócz tego niech deputacja poważnych obywateli naszych uda się do Najdostojniejszego Arcyksięcia właściciela Żywca, o poparcie słusznej sprawy w „Górze“ a bądźmy pewni, że sprawiedliwy arcyksiążę, który już nieraz dał dowodów sporo swej sprawiedliwości i sympatyi dla mieszkańców Żywca szczególnie, a dla narodu naszego w ogóle, wysłucha naszej prośby i przyrzeknie, że żądanie nasze poprze. To więcej zaważy na szali pomyślności, jak wszelkie wnioski i uchwały, które zostaną znowu tylko na papierze.

Koło Polskie nie trudźmy tą sprawą, bo ono nie drzemie tylko wyteża znowu swe siły w kierunku rychłego ... upaństwowienia gimnazjum cieszyńskiego. Dajmy im spokój — niech robią!

My tylko starajmy się, gdy nam nie dano tulić się do łona matki — Ojczyzny aby nas przynajmniej nie przewidywano.

W ostatniej chwili dochodzi nas wiadomość że poseł Kubik zainterpelował Rząd o nazwę „Saybusch“ w parlamencie, i zażądał aby stacya tutejsza kolejowa nosiła nazwę: Żywiec-Zabłocie, albowiem stacya stoi na terytorium Gminy Zabłocia. (Bardzo słusznie! P r z y p. R e d.) Za pewien czas dowiemy się jak sprawa ta załatwioną zostanie.

Za dzielne wystąpienie posła Kubika należy się mu piękne podziękowanie. Tylko tak dalej panie posle!

Nowy marszałek krajowy. Sześciolatni okres dzierżenia buławy marszałkowskiej minął, a Stanisław hr. Badeni ustąpił. Ustąpił po części z własnej ochoty, bo atmosfera w jakiej się znajdował poczęła go dusić, ale i „góra“ chciała widzieć na tem stanowisku już kogo innego. Z nim ustąpił także ks. biskup Czechowicz z godności wicemarszałka.

Następcą hr. Badeniego został mianowany Andrzej hr. Potocki, jako marszałek, książę biskup Szeptycki, arcybiskup ruski we Lwowie jego zastępcą.

Andrzej hr. Potocki potomek prastarej rodziny polskiej liczy lat czterdzieści, żonaty z hrabianką Tyszkiewiczówną, z przekonania politycznych — któżby jak nie ... stańczyk, i jeden z najsilniejszych podpór tego stronnictwa „krakowskich panów“. Do gimnazjum nie uczęszczał, dopiero do klasy osmej, z której wyniósł świadectwo dojrzałości z odznaczeniem, W Krakowie „słuchał“ prawo, a w końcu promowano go sub auspiciis imperatoris (t. z. za to, że zdał wszystkie egzamina z odznaczeniem promuje go Władza rządowa w imieniu Cesarza i odznacza go pierścieniem (brylantowym). Znanym jest tylko jako właściciel, Krzeszowic i właściciel Rafinerji nafty w Sierszy, mieszkawiec pałacu pod „Baranami“ w Krakowie, nie doszły prezydent miasta Krakowa wprowadzić jest posłem do Sejmu i do Rady państwa, ale tylko wie się o Nim że z tych godności nie zrezygnował. W ostatnich czasach obwołany prezesem zjazdu przemysłowców polskich w Krakowie, palnął mowę powitalną i ... pojechał na polowanie. Za powrotem został w jakiś czas mianowany marszałkiem krajowym i ... zamieszkał we Lwowie.

Taka jest dotychczasowa biografia marszałka, jaki będzie dalszy, jej ciąg, to trudno przewidzieć. Być może, że zażyje na ambicję i zdziała coś dla kraju. Być może stało się to tylko pobożnym życzeniem!

My odzywając się tylko w imię powiatu żywieckiego, na razie prosimy hrabiego marszałka, aby uszanować raczył uchwałę Sejmu i przyłożył rękę do starań, aby Niemcy nasze miasto przestali przewidywać „Saybuschem“.

Może stanie się zadość naszemu życzeniu! Vederemo ...

Zastępca marszałka książę arcybiskup hr. Szeptycki jest jeszcze młodszym od hrabiego marszałka. Był poprzednio biskupem w Stanisławowie, i cieszył się tam ogromną popularnością, która go i we Lwowie otacza.

Kronika.

Pamiętajmy o budowie Sokolni!

Przeniesienia. Namiestnik przeniósł sekretarza starostwa Starzewskiego z Żywca do Śniatyna a starostwo w Skalacie Gruber do Żywca. —

Szkarlatyna i odra szerzy się w Żywcu i Zabłociu.

**Apteka Mra. Farm. Stanisława Szczepańskiego w Zabłociu-Żywiec poleca
Wina doskonale białe i czerwone!**

Deputacya obywateli żywieckich bawiła przed paru dniami u Arcyksięcia Karola Stefana w sprawie założenia szkoły realnej w Żywcu. Arcyksiążę rozmawiał z deputacyą po polsku i przyrzekł gorąco poparcie tej sprawy. Deputacya bawiła swego czasu w Krakowie i prosiła posłów krakowskich pp. Rottera i Petelenza o poparcie życzeń Żywca w sprawie szkoły realnej. Posłowie również poparcie przyrzekli. Jesteśmy zbytnio przekonani, że i nasi Posłowie Kubik i Fijak do starań w tym względzie dołożą rękę! Miejmy więc nadzieję, że wzdychania do tego upragnionego zakładu naukowego zakończą się urzeczywistnieniem pragnień.

Nowy wiceprezydent Rady szkolnej krajowej Dr. Edwin Płazek, następca osławionego dra. Michała Bobrzyńskiego, który objął napowrót katedrę profesorską w uniwersytecie krakowskim, objął już urządowanie. Wiceprezydent Płazek, człowiek bardzo rozumny i światły, przyszedł ale »dopełnić« sobie we Lwowie 2 1/2 lat do emerytury, a następcą jego będzie b. prof. uniwersytetu lwowskiego i szef biura w ministerstwie oświaty p. Ćwikliński. Przy dobrych chęciach i za półtrzecia roku możnaby coś dobrego zrobić. Dałby pan Bóg. —

Dostojnicy krajowi namiestnik i marszałek krajowy byli w dniu 27 października gośćmi arcyksięcia Karola Stefana.

Goście przybyli ze Lwowa na dworzec o godzinie 1/11 rano, oczekiwani przez ochmistrza dworu arcyksiążęcego hr. Choryńskiego i przez przedstawicieli władz.

Przejazd w prawdzie miał cechę prywatnej wizyty, jednak deputacye miasta i korpus urzędniczy oczekiwał przybycia gości.

W poczekalni I klasy odbyło się przedstawienie deputatów obydwom dostojnikom. Pan namiestnik szczególnie grzecznie rozmawiał ze wszystkimi. Pośła Szweda wypyttywał się o zdrowie, które w ostatnich czasach znacznie się polepszyło. Z ust p. inżyniera Kawęckiego dowiedział się namiestnik, że szesściokilometrowy bieg Soły został uregulowanym, z innymi rozmawiał dość szeroko o sprawach powiatu, Radca Ujhely skarżył się na złe pomieszczenie sądu.

Potem odjechali dostojnicy na dwór arcyksiążęcy.

Po południu namiestnik zwiedził biuro starostwa i szkoły ludowej w Zabłociu, która niedawno wybudowaną już okazała się za szczupłą.

Arcyksiążę Karol Stefan odprowadził z powrotem swych gości na dworzec a wszedłszy do wagonu salonowego którym odjeżdżali jego goście, rozmawiał z nimi aż do odejścia pociągu. Na dworcu zjawili się deputaci i korpus urzędniczy w parady.

W rozmowie z namiestnikiem podobno porószano także sprawę założenia szkoły realnej w Żywcu, której tak marszałek jak i namiestnik uznali potrzebę.

Wieczorek ku uczczeniu pamięci bohatera w sukmanie Tadeusza Kościuszki odbył się w dniu 27 października w naszym »Sokole«. Słowo wstępne wygłosił prezes »Sokoła« Barański, poczem nastąpiły produkcje muzyczne i deklamacya, i zakończono przedstawieniem sztuki p. t. »Kościuszkę w Petersburgu«. Wszystko powiedło się należycie tak pod względem wykonania jak i kasowym, a czysty dochód wynoszący 43 koron wpłynął na rzecz funduszu budowy »Sokolni«.

Z mocnem ubolewaniem zaznaczyć musimy, że pewien odłam naszej inteligencji, udziału w wieczorku niebrał, byli i tacy nawet, którzy wyrażając się sceptycznie parliżowali dobre zamiary innych.

Jak długo jeszcze te lube jednostki będą tomowały rozwój »Sokoła« i stawały przeszkodą na drodze postępu, bo już najwyższy czas zdjąć ze siebie pyszałkowatość i pomagać Sokołowi w pracy!

Szkola w Zwardoniu. Dowiadujemy się niestety bardzo przykrych rzeczy. Szkoła w Zwardoniu, ta strażnica narodowa, mająca bronić dzieci polskie przed wynarodowieniem nie otwiera dotychczas swych podwoi do kształcenia maluczkich! Nauczyciel przeznaczony dla szkoły zachorował, a p. Schaschek nie zaradził dotychczas brakowi siły nauczycielskiej! Czy na długo ta sprawa zaśnie, czy zlitują się sfery decydujące zaradzić co temu? Niech pan Inspektor szkolny spróbuje jaką radę, aby nie przyszło do skandalu.

Proces Kubika przeciw Stojalowskiemu. Awantury jakie miały miejsce w dniu 26. sierpnia b. r. w Sali ratuszowej na zgromadzeniu przedwyborczem, Stojalowczyków w Żywcu znalazły echo przed kratkami sądowymi.

Posel Jan Kubik oskarżył księdza Stojalowskiego o obrazę honoru, za obrzucenie go obelgami przez księdza redaktora, który — to stara bójka — przyzwolicie zachować się nie umie.

Rozprawę prowadził sędzia Piotr Krystek. Oskarzonego zastępował p. Senft, chorowity pensjonista kolejowy trudniący się obecnie czynieniem »chrześcijańskich przysług« zastępując ks. Stojalowskiego w procesach. Posel Kubik zjawił się na rozprawie z obrońcą swym Dr. Broderem z Zabłocia.

Przy ściąganiu generaljów, często nie dostyszał zastępcę oskarzonego, a jako »laik w sprawach prawnych« nawet nie wiedział, czy ks. prałat był kiedykolwiek karany i dokładnie odpowiadać na to nie potrafił i często się mu to i owo »zdawało«.

Posel Kubik wyłuszczył powody dla których X. Stojalowskiego przed sąd zapożywa, żądając przykładowego ukarania redaktora »Wieńca«, przyczem oświadcza, że za stawiennictwo nie rości sobie pretensyi do wynagrodzenia tyle tylko co na zapłacenie pozwu.

Następuje przesłuchanie świadków św. Jan Sanetraż Zabłocia, Majcher Góraj, Albertyna Brasse i Miodoński Jan potwierdzają zgodnie, że słyszeli obelgi rzucane na posła Kubika, i prawie jednoznacznie opisują przebieg awantury. Nieco odmiennie od nich zeznawał św. Chyliński Leon.

Po zeznaniach świadków, prosił p. Senft o odroczenie rozprawy ze względu na to że posel Stojalowski przeprowadzi dowód prawdy świadkami — członkami swego stronnictwa (świadczy się cygan swymi dziećmi. Przyp. Red.) że posel Kubik na obelgi zasłużył, bo się przeniwierzyl, »Stojalowczykom« (miał rozum! Przyp. Red.) i oszukał? lud

Adwokat Broder sprzeciwiał się temu życzeniu p. pełnomocnika, ze względu na to, że przedmiotem skargi są obelgi, a dowody nieobejmują faktów, jedynie z apatrywaniem »Stojalowczyków«, które przecież nie mają obejmować czymu karygodnego objętego skargą.

Sąd odmówił wnioskowi pełnomocnika księdza redaktora »Wieńca«.

Po doskonałej mowie obrońcy Dr. Brodera, w której żądał ukarania z § 491 i § 496, i szczególnie wysokiej kary ze względu na stanowisko tak oskarzonego jak i obrażonego, wydał sędzia Krystek wyrok skajujący księdza Stojalowskiego na 2 dni aresztu względnie 20 koron grzywny i na ponoszenie kosztów sądowych.

Hola Panie P. Agent firmy Brach w Tarnowie opowiadał po Żywcu, że kupiec tutejszy p. P. ten który na polskim śmieciu dorobił się krociowego majątku nie chciał z nim rozmawiać po polsku i na zapytania stosowane w języku polskim odpowiadał po . . . niemiecku! Zwracamy uwagę publiczności tego nie pożądanego hakatysty!

Jakób Studencki obywatel miasta Żywca zmarł w dniu 18. października po długiej i ciężkiej chorobie. Zmarły cieszył się wielką sympatją w kołach, tutejszego mieszczaństwa i inteligencji, dla swojej prawości charakteru. Pogrzeb od-

był się z wielką okazałością przy udziale licznej publiczności i przedstawicieli wszystkich sfer naszego miasta. Spokój duszy i cześć jego pamięci.

Tragiczny cios ugodził pp. Franców. Jedyna córeczka i ulubiona ich pocieszka utopiła się w Sole. Dziecko zostawione bez nadzoru zapewne, stoczyło się z brzegu, a gdy je wydobyto z wody, wszelkim wysiłkom lekarzy nie udało się już biedactwa przyprowadzić do życia. Wypadek wywołał w mieście powszechne współczucie.

„Sąddeczanin“ bliski sąsiad naszego „Przewodnika“ umieścił niedawno artykuł p. t. „Upadek życia towarzyskiego.“ Szkoda że dla braku miejsca nie możemy przytoczyć całego artykułu, który jest wybornym, a dla Żywca specjalnie by się przydał. Artykuł ten zowie brak solidarności towarzyskiej na prowincyi, zarazą, a całą winę zwała na próżność i wybujałe ambicje i ambicji! (Święte słowa Przyp. Red.) Miedzy innymi brzmi ów artykuł. „Ludzie na prowincyi gdy się zejdą potrzebują zaraz sutej biesiady i libacyi, jak gdyby leżał w nich urok pożycia towarzyskiego“.

A przytem: „Puszy się pani Starości na dmie nos pani rejentowa, patrzy na świat z góry pani komisarzowa, zapominając, że ta tytułatura jest w gruncie dzieciństwem, gdyż nie one sprawują urząd, jeno ich mężowie, a tytuł wiąże się jedynie z urzędem.“

Dawniej rozsądnikiem i krzewicielem życia towarzyskiego bywały kasyna. Dzisiaj i to ustało. W kasynach uprawia się grę w karty i plotki, tego zaś chyba na celu mieć nie może styczność ludzi inteligentnych, choćby nawet w odludziu. Nadto wygórowane ambicje, wprost arogancya niektórych osób łamie swobodę i zniewala wielu czynnych ludzi do usunięcia się z towarzyskiego ruchu. „Wysoko tytułarni“ panowie wchodząc do towarzyskich lokalów, zapominają częstokroć że swą urzędową powagę i wielkość powinni wraz z parasolem i kaloszami zostawić w przed pokoju.

Koniec końcem życie towarzyskie ma wszędzie wrogów, nietyle w ludziach samych ile w ich wadach. Aby więc to życie rozbudzić, aby pchnąć, je na tory normalnego rozwoju, trzeba wystąpić do energicznej walki z naszymi wadami.

Pokonać je niełatwo, ale zadanie, wdzięczne. Szlachetna byłaby to naprawa ambicja, gdyby znaleźli się ludzie dobrej woli i zechcieli apostołować, przykładając, ile straty każdy mieszkaniac prowincyi ponosi skutkiem obumarcia życia towarzyskiego i ile zyskałby, gdyby wyrzekając się wymienionych słabostek, szukał w towarzystwie tylko ludzi, a nie rang, tytułów, jedwabów, luksusowych biesiad i bachanalij.

Ośławiony ucisk podatkowy w Galicyi na który się tak często uskarżamy jest znanym i w naszym powiecie. Podatek osobisto dochodowy uczyniono u nas podatkiem szacunkowym i dowolnym, albowiem władze podatkowe i przewodniczący komisji podatkowych nie uznają ani przestrzegają wyraźnych postanowień ustawy, że fasza może być zmienioną na podstawie stwierdzonych wyższych dowodów lub udowodnionej stopy życiowej, lecz szacują dowolnie często w prost lekomyślnie dochody kontrybuentów. Protokoły komisji wbrew ustawie nie podają ani dyskusyi, ani stosunku głosów i powodów orzeczenia, nie podają tych powodów także nakazy płatnicze tak iż kontrybuent jest w prost bezbronny i oddany na łaskę niełaskę komisji, nie wie bowiem, jakie zarzuty i motywa komisji ma w swoim rekursie, odeprzeć.

Członków komisji popatkowych wzywamy do sumiennego szacowania dochodów, bez względu na osobistą nienawiść lub zemstę za upadek przy wyborach, a opodatkowani jeśli się im krzywda stanie niech uciekają się do rekursu.

Szymon Kohn

w Zabłociu przy Żywcu

poleca przy nadchodzących świętach swój skład doborowych artykułów papierowych, artykuły galanteryjne, bizuteryjne, zabawki dla dzieci, jak również skład lamp, szkła i porcelany.

Marcin Piecuch,

majster bednarzski

w Żywcu, ul. Hr. Kumorowskich

poleca swoje wyroby, w zakres bednarstwa dla gorzelni, browarów, fabryk likierów, jakoteż gospodarst domowych i wykonuje takowe w najlepszym gatunku po umiarkowanych cenach.

Niniejszem mam zaszczyt uprzejmie zawiadomić P. T. Publiczność, że otworzyłem w Żywcu przy ulicy Kościuszki (dom p. Rotenberga)

pracownię krawiecką.

Będąc przez szereg lat kierownikiem pierwszorzędnym zagranicznych i krajowych pracowni krawieckich w zakresie **ubrań cywilnych i wojskowych**, jestem w stanie nawet najdalej idącym wymaganiom zadość uczynić tak pod względem elegancji jakoteż trwałości w wykonaniu i doborze kroju, tem więcej że postarałem się także o **sukna i materje** z pierwszorzędnym fabryk, najlepszej jakości i najświeższej mody. —

Polecam się łaskawym względom P. T. Publiczności i oczekuję licznych szanownych zamówień, kreślę się z wysokim poważaniem

Franciszek Olszewski

majster krawiecki.

Koncesjonowane
Przedsiębiorstwo pogrzebowe

„CONCORDIA“

Otto Böhm w Żywcu,

ulica Kościuszki

poleca także skład trumien metalowych i drewnianych, wieńce, latarnie grobowe i wszelkie przybory pogrzebowe.

Znane polskie kielbasy delikatne tudzież szynki surowe i wędzone po tanich cenach, tak częściowo jakoteż hurtem, każdego czasu u

Franciszka Studenckiego

w Ispie.

Wyśyłka pocztą i koleją odwrotnie codziennie

Nowo wybudowany dom

o pięciu ubikacjach wraz z ogrodem i gruntami około 2 morgi, nadający się do założenia interesu jest [z wolnej ręki za 3000 Koron w Rajczy do przedania.

Blizsze wiadomości w Admin stracyi.

Lexikon

Meyera

z roku 1899 w 3 tomach, można

tanio nabyć

wiadomości w Admin stracyi

SZYMON MUNK, ŻYWIEC.

Pierwsza galicyjska parowa fabryka mydła i świec

założona w r. 1836

oferuje swe pierwszej jakości wyroby, szczególnie dla odbiorców hurtem, po cenach przystępniejszych od innych fabryk.

Ważne dla gospodyń.

50% oszczędności.

Mydła oszczędnościowe ziarniste (Spar-Kern-Seife) Mydła ziarniste Ia. Mydła ziarniste jasno-żółte. Mydła ziarniste ciemno-żółte. Mydła secunda (na żądanie też i prasowane). Mydła Eszwejskie. Mydła do fabrykacji sukna Świece łojowe niepakowane. Soda kryształiczna biała.

Ceny i gatunek bez konkurencji.

Na żądanie przesyłam próbki moich towarów gratis i franco. Na życzenie służymy specjalną ofertą do stacyi odbiorców.

Wyroby fabryki wódek
HERMANA MUNK
w Zabłociu

sa napojami zdrowymi i dla swej taniości konkurują z wszystkimi tego rodzaju wyrobami.

Fabryka prem.owana medalem złotym.

SPECYALNOŚCI:

BABIA GÓRA

prawdziwa tylko z marką ochronną.

ALLASCH

WODA ŻYWIECKA.

ŻYTNIÓWKA CZYSTA

Wiśniówka.

O B O Z Ó W K A.

Import francuskich Cognaków, Rumu Jamaika i wszelkich napojów spirytusowych.

Dla kupców i odbiorców hurtem **znaczny rabat.**

Naprzeciw dworca kolei państwowej w Zabłociu.

Kasa

ogniotrwała Nr. 2 z fabryki Wiese & Co. w Wiedniu mało używana tanio do uabycia. Wiadomość w Admin stracyi.

Gospodarze

chodzący bydło i trzodę chlewną!

Żądajcie w aptece w Zabłociu

Proszek Holenderski

Proszek Kornenburski

i

SUILIN

jeżeli chcecie by bydło ku waszemu zadowoleniu się chowało.

ZYGMUND FLUSS.

Pierwsza Berneńska chemiczna pralnia i sztuczna farbiarnia ubrań, aksamitów i materji na meble, odznaczona złotymi medalami i dyplomami honorowymi na różnych wystawach etc. przyjmuje wszelkiego rodzaju garderobę, męską, damską i dzieciną, jakoteż uniformy, w stanie całym lub rozprutym, pod gwarancją szybkiego i najlepszego wyko-

nania, przez swoją filię u

S. FELIXA w Ispie ad Żywiec

Zarząd lasów Kociez

ad Moszczanica, poczta Rychnów

koło Ż y w c a dostarczyć może na żądanie

sztachety

do ogrodzeń w każdej ilości po tanich cenach.

Zgłoszenia pisemne uprasza się do Zarządu.

P. T.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność że z dniem 1. Czerwca b. r. powiększyłem moją pracownię przez

parowy wyrób wędlin

najnowsze systemu.

Przez to praktyczne, najodpowiedniejsze i do postępu czasu zastosowane urządzenie jestem w przyjemnem położeniu Szanownym odbiorcom wędliny nie tylko najlepszego wyrobu, ale i po nadzwyczaj niskich cenach dostarczyć.

Polecając się i nadal łaskawym względom, zapewniam, że usilnem mojem staraniem będzie dążyć zawsze do zupełnego zadowolenia Szanownych odbiorców.

Z wysokim poważaniem

W. E. Fuhrmann

w Żywcu.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Kandelaber

sześcioramienne

tanio do sprzedania

wiadomość w Admin stracyi.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



Ośmielam się zwrócić uwagę Szan. Publiczności na korzyści, jakie się następują przy zakupie w mym składzie towarów, a temi są i jakość towaru, gwarancja i bajecznie tania cena.

Publiczność łapie się często dostając do rąk zamiejscowe cenniki, i przepłaca nieraz, a w dodatku kupuje kota w worze.

Jeżeli kto ma zamiar kupić sobie zegarek zegar ścienny, maszynę do szycia, bcykel lub automat muzyczny, bizuterya z złota, srebra lub phonograf, maszynę do pisanja i. t. d. niechaj zechce mie uwiadomić, a służę mu największym wyborem i nie potrzebuje opłacać kosztownych transpotów i często dostać uszkodzony towar. Przy zakupnie bcykla udzielam nauki bezpłatnie, toż samo przy zakupnie maszyny do szycia.

Wszelkie reparacye w własnem warsztacie pod gwarancją.

Z powarżaniem

Jacób Better

w Ispie ad Żywiec

Filia w Mistku (na Morawie.)

P. T.

Podpisane zastępstwo

Foncière, Peszteńskiego zakładu ubezpieczeń

założonego w r. 1864 w Budapeszcie, pozwala sobie niniejszem ofiarować usługi swoje.

Kapitał akcyjny zakładu wynosi: *Cztery miliony koron* złożony z 20.000 sztuk pełnowpłaconych akcji po kor. 200, a który nadto w swych funduszach rezerwowych i rocznych dochodach z premij dalszą gwarancją zwyż *Dwudziestn milionów koron* posiada, a zatem ogólny fundusz gwarancyjny dosięga *Dwadszściactery milionów koron* i należy przeto do najzasobniejszych i największe gwarancje dających instytucji asekuracyjnych.

Zastępstwo pośredniczy w ubezpieczeniach;

- przeciw szkodom ogniowym, zrządzonym przez pożar, piorun lub eksplozyę, a mianowicie
 - na budynki i na znajdujące się w takowych zapasy, maszyny, przyrządy i utenzylia
 - na składy towarów, przedmioty, urządzenia i meble;
 - na ziemiołody i zasoby paszy w stertach, brogach lub pod dachem;
 - na bydło wszelkiego rodzaju.

Zwracamy przedewszystkiem uwagę pp. gospodarzy, właścicieli i dzierżawców większych posiadłości na sposób ubezpieczenia od kilku lat w Zakładzie naszym zaprowadzony za pomocą tzw. policy generalnej (fundus instructus), który z wielką korzyścią dla rolników praktykowany, nie tylko jest bardzo wygodny ale i bardzo tani i w krótkim czasie zyskał sobie nadzwyczajne powodzenie.

- na życie ludzkie, a to: ubezpieczenia kapitałów, posagów i rent we wszystkich kombinacjach.

Szczególne korzyści Zakładu w dziale ubezpieczeń na życie:

Niezaprzeczalność ważności ubezpieczenia

- w wypadku śmierci ubezpieczonego w pojedynku, skutkiem samobójstwa, na wojnie lub podczas podróży zamorskiej,
- gdyby się okazało, że we wniosku na ubezpieczenie zamilczano o okoliczności ważnej dla ocenienia ubezpieczenia.

- przeciw szkodom gradowym na wszystkie ziemiołody za pełnem wynagrodzeniem sprawdzonej szkody;

- przeciw szkodom transportowym podczas przewozu towarów wodą lub lądem;

- przeciw wypadkom każdego rodzaju (doznany tak w wykonywaniu zawodu jak i poza takowym);

- przeciw stratom czyste go dochodu, powstałym przy domach czynszowych przez ubytek czynszu wskutek zaszłego pożaru lub eksplozy;

- przeciw szkodom pochodzącym z uszkodzenia szyb lustrowych w oknach, drzwiach i meblach.

Premie obliczają się jak najtaniej, a warunki ubezpieczenia są dla p. t. Publiczności jak najkorzystniej ułożone.

Powstałe szkody sprawdza się sumiennie i wypłaca jak najspieszniej.

Do udzielania dalszych ustnych lub pisemnych wyjaśnień, jakoteż do przyjmowania wniosków na ubezpieczenie i wydawania odpowiednich polic, poleca się z zapewnieniem możliwie taniego obliczenia premji.

Powiatowa Agencja w Zabłociu

Foncière, Peszteńskiego Zakładu ubezpieczeń

Adolf Werber.

Fotograficzny Atelier R. SCHREINZER i Syn

w BIELSKU i ŻYWCU

Zdjęcia fotograficzne w Żywcu w każdą niedzielę po 1. i 15. miesiąca od 10 rano do 5 popołudniu.

Uprasza o liczne odwiedziny.

FIRMY

godne polecenia
co do jakości wyrobów i cen.

M. SCHWARZ, Zabłocie
cegły maszynowe, dachówki cementowe
rurki drenowe, wapno.

Leopold Unger

fabryka zapalek w Za dzielu przy Żywcu.

ANTONI PAWEŁEK, Isep,

malarz i lakiernik,

wykonuje wszelkie roboty w zakres jego fachu wchodzące z artystycznym gustem po umiarkowanych cenach. — Roboty w guście „Secession“.

Wyroby szewskie

najlepszej jakości poleca



J. BAGIEREWSKI



w Żywcu, ul. Kościuszki.

Chleb żytni prawdziwy ciemny

poleca jako specyalność piekarnia

L. FROMOWICZ w ZABŁOCIU.

Na odpusty, wesela,
dla sklepów wiejskich

poleca tanie wyroby cukrowe i piernikarskie

JAN KATZER w Zabłociu.

Tamże świece woskowe kościelne we wszystkich wielkościach i gatunkach.

Taniej jak w Bielsku i wygodnie

bo na spłaty i na miejscu

młockarnie, sieczkarnie, pompy, wszelkiego rodzaju, sikawki i wszelkie maszyny rolnicze własnego wyrobu poleca

Zygmunt Rübner w Zabłociu

pracownia maszyn i warsztat ślusarski.

Każdy więc rolnik nie potrzebując zaraz kupować niechaj ogląda u mnie wyroby i przekona się o tanioci.

CH. GEIGER

Bielsko, kolejowa 5,

przyjeżdża do Żywca na żądanie z wyborem materji i gotowych ubrań najlepszego gatunku.

Ceny przystępne i spłaty.

St. Dubowski

Żywiec.

Ciastka, sucharki à la Cabos & Schmidt
pierniki, miód kwiatowy, pieczywo.
Wszystko pierwszej jakości świeże.

WĘGLE kamienne

sprzedaje na razie

po 90 h za 50 Klg.

B. Glücksman w Ispie koło Żywca.